

09.06.2020r. Oddział I

1. Rozwiązywanie zagadek przez dziecko:

Służy do mycia, służy do picia.

Bez niej na ziemi nie byłoby życia? (woda)

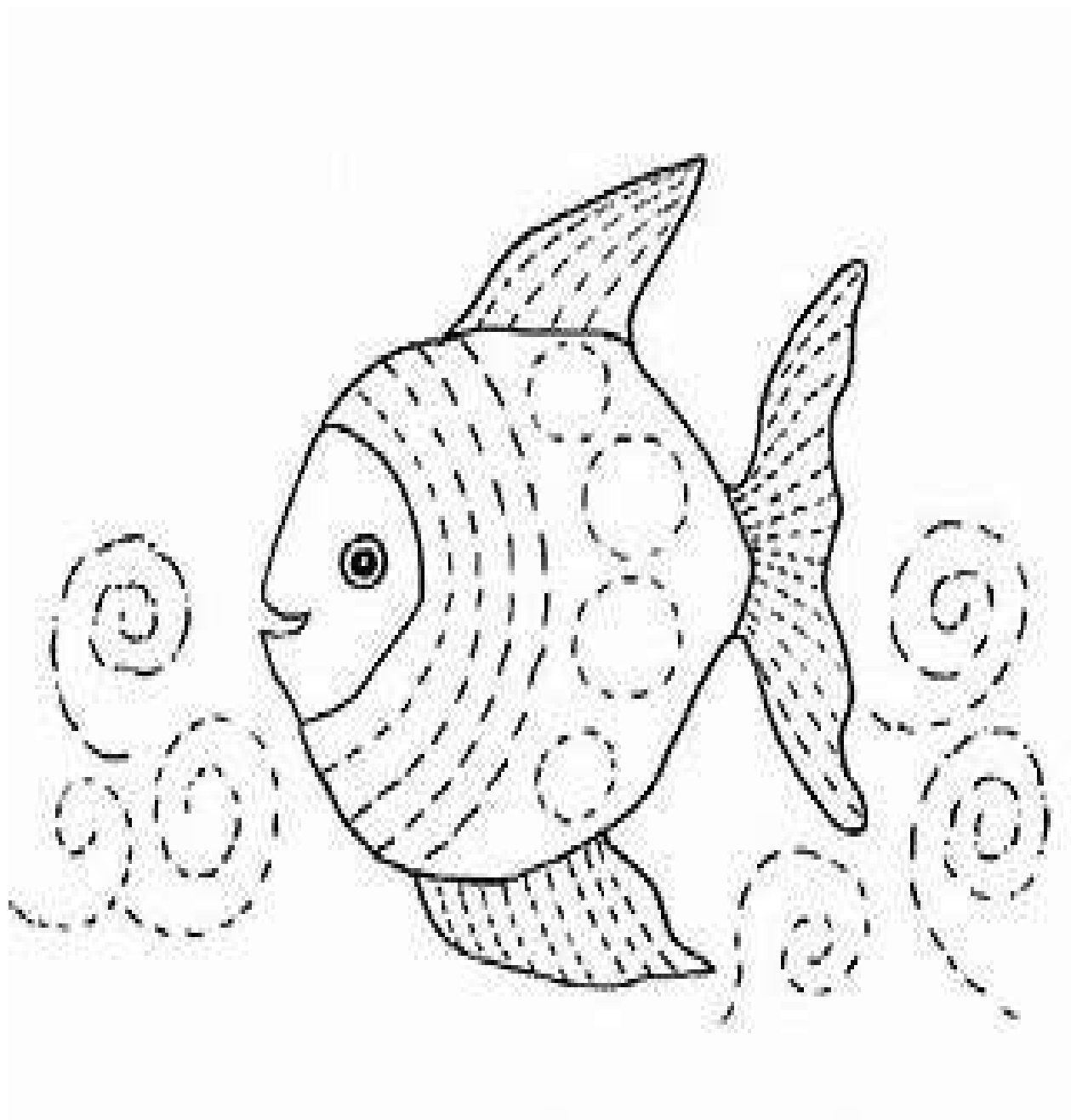
Łuską są pokryte

od nosa po ogon.

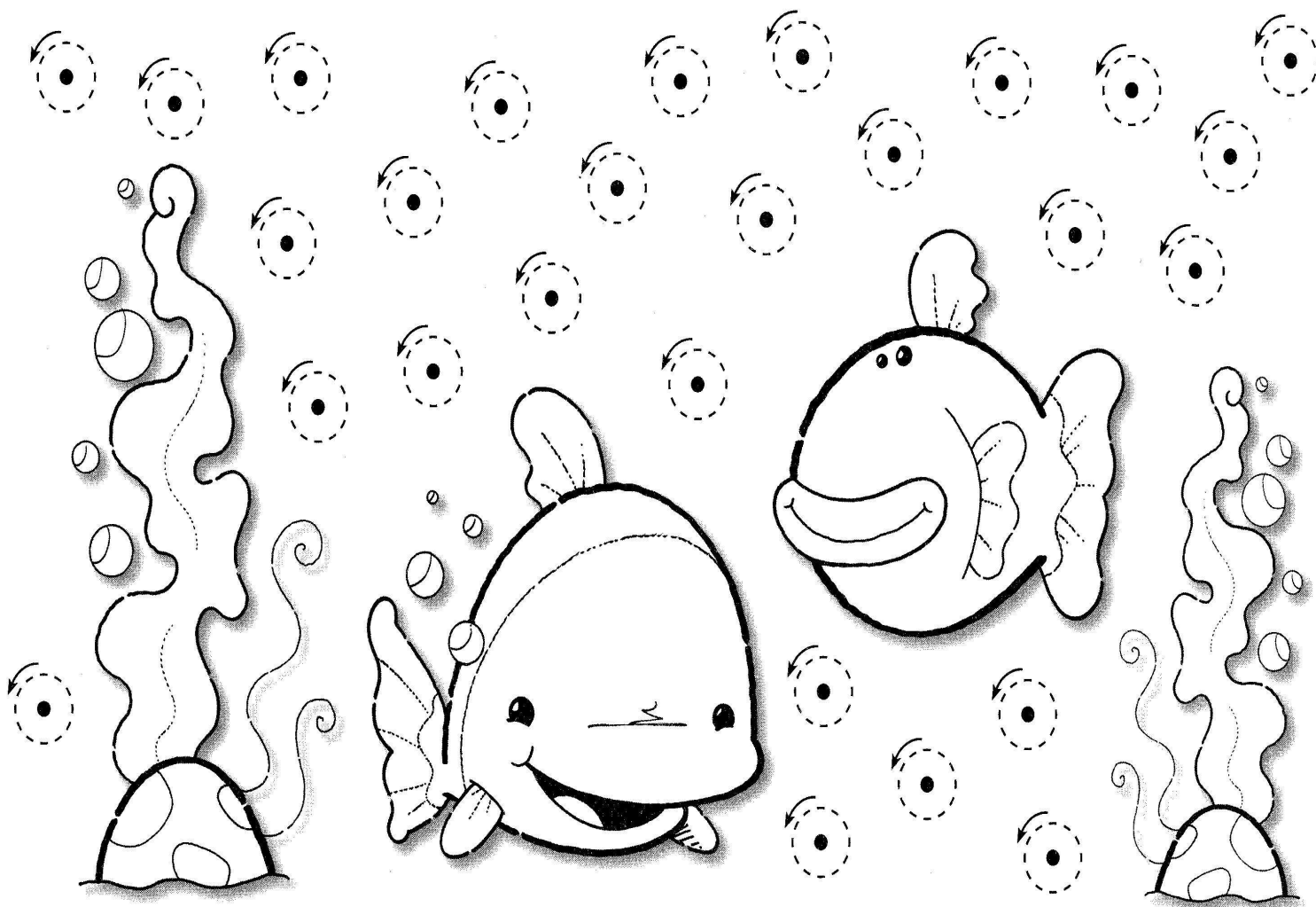
Pod wodą pływają,

więc mówić nie mogą. (ryba)

2. Obrysowywanie i kolorowanie sylwet ryby.



- 
- Wprowadzenie do kreślenia punktów. Ponownie prześledź okręgi.
 - Pomaluj dookoła punktu aż się wypełnią kontury.



.....

● **Uwaga:** Gdy dziecko pomaluje „bańki”, może je wypełnić różnej wielkości kuleczkami z plasteliny. Ćwiczy w ten sposób precyzję i sprawność rąk.

3. Co pływa, co tonie? – zabawa badawcza - rozbudzanie ciekawości poznawczej poprzez aktywny udział w zabawach badawczych.

Doświadczenie z użyciem miski napełnionej wodą i przygotowanych materiałów do badań (spinacz, zakrętki z butelki- jedna pusta, druga napełniona wodą; 2 takie same kawałki plasteliny- z jednej robimy kulkę, z drugiej robimy placek; kamień, listek lub źdźbło trawy,). Rozmowa wprowadzająca, oglądanie zgromadzonych przedmiotów, próby wnioskowania, które z przedmiotów utoną. Sprawdzanie, czy przypuszczenia są słuszne. Udzielanie odpowiedzi na pytania i argumentowanie ich.

Powtórne obserwowanie zachowania się ciał w wodzie po wprowadzeniu znaczących zmian w ich właściwościach. Wspólne wyciągnięcie ogólnych wniosków: „Od czego zależy, czy określony przedmiot zatoni czy będzie pływał?

- ważny jest nie tylko materiał, z którego zrobiony jest przedmiot ale też jaki ma kształt- kulka z plasteliny lub plastelina spłaszczona.
- niektóre przedmioty lekkie toną, ponieważ mają małą powierzchnię – spinacz.
- puste nakrętka plastikowa pływa, ponieważ jest wypełnione powietrzem.
- nakrętka wypełniona wodą tonie, ponieważ jest ciężkie (statek).

4. Nauka piosenki- próba nauki 1 zwrotki piosenki i refrenu na pamięć.

<https://www.youtube.com/watch?v=Ru60fUt4P0E>

"WSIADAM NA ROWER"

Wsiadam na rower
Kierownicę łapię
Po co dzień cały
Siedzieć na kanapie
Przedem wyzwanie
Kask na głowę wkładam
Na dwóch kółkach jadę
„Patrzcie! Nie upadam!”

Ale on jest duży!
Na dwóch kółkach jedzie!
Na rowerze dzwonek
I światło na przedzie!
Ale on odważny!
Wcale się nie boi!
Od dziś na dwóch kółkach
Chcę jeździć do szkoły!

Jeździć na dwóch kółkach
Nauczył mnie tata
„Jesteś duży synu!
Zwiedzisz kawał świata!
To nie takie trudne
Na dwóch kółkach śmigać
Żeby z kolegami
Móc się wkoło ścigać

" Ale on jest duży!
Na dwóch kółkach jedzie!

Na rowerze dzwonek
I światło na przedzie!
Ale on odważny!
Wcale się nie boi!
Od dziś na dwóch kółkach
Chcę jeździć do szkoły!

Jadę ostrożnie
Patrzę dookoła
Uważam, żeby nikt
Nie wpadł mi pod koła
Jeżdżę po podwórku
Nigdy zaś po drodze
Rower przeprowadzam
Gdy z tatą przechodzę

Ale on jest duży!
Na dwóch kółkach jedzie!
Na rowerze dzwonek
I światło na przedzie!
Ale on odważny!
Wcale się nie boi!
Od dziś na dwóch kółkach
Chcę jeździć do szkoły!

5. Opowieść ruchowa- „Wielka wyprawa w świat Tygrysa”.

Rodzik czyta opowiadanie, dziecko wykonuje ćwiczenia opisane w nawiasach.

Tygrys wygrzewał się na słońcu i bardzo się nudził. Choć było gorąco, miał dość tej bezczynności, gdyż zawsze szukał okazji, by pobrykać. Położył się na plecach i przeciągnął się (w leżeniu tyłem na przemian wyciąganie ramion i nóg). Pomyślał sobie „A gdybym tak wyruszył w świat? Tak to dobra myśl”. Następnie stanął na czterech łapach i zaczął je unosić po kolei (w klęku podpartym kolejne unoszenie prawej, lewej nogi, prawej, lewej ręki). Pobiegł na polanę, by tam pobaraszkować: Przetaczał się po trawie (w leżeniu ramiona wyprostowane za głową i toczenie się w różne strony), wierzgał nogami jak dziki koń (w przysiadzie podpartym wyrzucanie nóg w tył i w górę). Brykał jeszcze na wiele tylko jemu znanych sposobów (swobodne, radosne ruchy), a potem pognął do lasu (bieg na czworakach). Po drodze musiał przeskoczyć wiele wywróconych drzew (skoki z rozbiegu). Gdy dotarł na miejsce, wspinał się na wysokie drzewo, aby zobaczyć jak wygląda dziś rzeka (ruchy naśladujące wspinanie się na drzewo). Rzeka płynęła w pobliżu, a ponieważ tego dnia było bardzo gorąco, chciał jak najprędzej wykąpać się (bieg na czworakach). Po drodze usłyszał hałas. Ponieważ nie wiedział, co on oznacza, chciał jak najciszej podkraść się do krzaków nad brzegiem (pełzanie). Wyglądając zza nich, zobaczył płynący statek, a nie chcąc być dostrzeżonym przez ludzi, odczekał aż zniknie on za zakrętem. Wskoczył do wody, by schłodzić swe rozgrzane ciało (naśladowanie pływania). Po wyjściu z wody pomyślał, że czas na popołudniową drzemkę. Znalazł zacienione miejsce i tam się ułożył (dzieci układają się wygodnie na podłodze). Zanim zasnął pomyślał sobie jeszcze „Ależ wielki jest ten świat, bardzo się zmęczyłem na tej wyprawie”. I natychmiast usnął.

Rozmowa na temat zabawy:

- Dokąd poszedł tygrysek?

-Co tam robił?

-Co zobaczył na rzece?

-Dlaczego chciał się wykąpać?

-Jak zakończyła się jego przygoda?